
WSCHODNI ROCZNIK HUMANISTYCZNY
TOM XVII (2020), Nr 3
s. 243-263
doi: 10.36121/aperlakowski.17.2020.3.243

Adam Perlakowski
(Uniwersytet Jagielloński w Krakowie)
ORCID 0000-0003-2514-7757

„Koza z wózkiem, na którym wiozła kota i pieska za arlekiny poubierane...”. Wizyta Hohenzollernów na dworze drezdeńskim w 1728 roku*

Streszczenie: W artykule podjęto problem opisu wizyty w Dreźnie w początkach 1728 r., monarchy pruskiego Fryderyka Wilhelma I i jego syna Fryderyka (późniejszego Fryderyka II), sporządzonego w formie kilku relacji przez jednego z przedstawicieli polskiej elity politycznej – Antoniego Sebastiana Dembowskiego, ówczesnego regenta kancelarii koronnej. Relacje te mają charakter unikatowy, ponieważ nie tylko są opisem imprez urządzanych na cześć zaproszonych gości, ale również mogą stać się przyczynkiem do szeroko zakrojonych badań nad stosunkiem Polaków do otaczającej ich „drezdeńskiej” rzeczywistości, którą definiowało nie tylko otoczenie dworskie, ale też i elity saskie oraz zwykli mieszkańcy stolicy elektoratu.

Słowa kluczowe: Hohenzollernowie, Drezno, wizyta królewska, 1728

“A goat with a cart, on which she was carrying a cat and a dog for harlequins dressed up ...”. The Hohenzollern visit to the Dresden court in 1728

Annotation: The article discusses the problem of describing the visit to Dresden at the beginning of 1728 of the Prussian monarch Frederick William I and his son Frederick (later Frederick II), drawn up in the form of several reports by one of the representatives of the Polish political elite - Antoni Sebastian Dembowski, regent of the Crown Chancellery at the time. These reports are unique, because they are not only a description of events organized in honor of the invited guests, but can also contribute to extensive research on the attitude of Poles to the surrounding reality of “Dresden”,

* Tekst powstał w ramach realizacji projektu badawczego pt. „Dwór wettyński w Dreźnie oczami Polaków w XVIII w. Przypadek Antoniego Sebastiana Dembowskiego”, finansowanego ze Stypendium Fundacji Lanckorońskich.

which was defined not only by the court circle, but also by the Saxon elite and ordinary inhabitants of the capital of the electorate.

Keywords: House of Hohenzollern, Dresden, royal visit, 1728

»Коза с телегой, на которой она везла кошку и собаку в костюмах арлекинов ...«. Визит Гогенцоллернов на Дрезденском дворе в 1728 году

Аннотация: В статье рассматривается проблема описания визита в Дрездене, в начале 1728 года, прусского монарха Фридриха Вильгельма I и его сына Фридриха (впоследствии Фридриха II), составленная в виде нескольких отчетов одного из представителей польской политической элиты - Антония Себастьяна Дембовского, тогдашнего регента королевской канцелярии. Эти отчеты уникальны тем, что являются не только описанием мероприятий, организованных в честь приглашенных гостей, но и могут стать вкладом в обширное исследование отношения поляков к окружающей «дрезденской» действительности, которое определялось не только придворным антуражем, но и элитой Саксонской и простыми жителями столичного электората.

Ключевые слова: Гогенцоллерны, Дрезден, визир короля, 1728

14 stycznia 1728 r., Fryderyk Wilhelm I Hohenzollern, król pruski oraz jego syn, następca tronu i późniejszy władca Fryderyk II, przyjechali do Drezna. Nie były to jednak zwykłe odwiedziny. W ogóle rzadko się wówczas zdarzało, aby w jednym momencie głowa jakiegoś państwa przybywała wraz z potomkiem do innego kraju z oficjalną, kurtuazyjną wizytą. Przyjazd Hohenzollernów do Drezna miał jednak wymiar typowo polityczny. Jego celem było zawarcie układu (sojuszu) obronnego sasko-pruskiego. Zbliżenie Drezna i Berlina, August II Wettyn rozważał już znacznie wcześniej. Bezpośrednim impulsem do wdrożenia tego pomysłu, była realna groźba izolacji Saksonii oraz Rzeczypospolitej na arenie europejskiej. Monarsze polskiemu potrzebny był więc nowy sojusznik. W zamierzeniu Augusta II mogła nim być Francja, ale najpierw należało uregulować stosunki z Prusami.

Sprawa zbliżenia sasko-pruskiego pod koniec lat 20. XVIII w. jest dość dobrze przedstawiona w polskiej historiografii, choć nie znaczy to, że problem ten doczekał się jednoznacznej oceny. Można wręcz powiedzieć, że analizując te same fakty, historycy dochodzili, i nadal dochodzą, do zgoła odmiennych wniosków. W tym miejscu pomijam ocenę tegoż aliansu, dokonaną przez historiografię pruską i niemiecką pod koniec XIX w. i w I poł. XX stulecia. Warto jedynie nadmienić, iż do zasług historycznej nauki niemieckiej należy zapisać udostępnienie diariusza pobytu króla i księcia pruskiego w Dreźnie przez Friedricha Astera, który w 1899 r. na łamach „Dresdner Geschichtsblätter” opublikował część tego źródła, pisanego, jak sam stwierdził, ręką własną ministra saskiego Jakuba Henryka Flemminga¹.

W polskiej historiografii bardzo wiele miejsca temu wydarzeniu poświęcił Władysław Konopczyński, m.in. w swoim klasycznym studium powstałym tuż po II wojnie

¹ F. Aster, *Journal über die Anwesenheit des Königs von Preußen zu Dresden im J. 1728 (aus den Papieren des Grafen Flemming.)*, „Dresdner Geschichtsblätter”, 1899, Jhrg. 8, nr 1, s. 137-146.

światowej². Krakowski historyk uważał, że wizyta Hohenzollernów podczas drezdeńskiego karnawału miała ogromny wpływ na późniejszy, bardzo negatywny stosunek Fryderyka II do Saksonii, co szczególnie uwidoczniło się podczas wojny siedmioletniej. Nie przesądzając o trafności tego spojrzenia, Konopczyński stwierdził, iż następcę tronu dopiero w ostatniej chwili włączono do oficjalnego orszaku władcy pruskiego, głównie dzięki staraniom Ulricha Friedricha von Suhma, posła saskiego w Berlinie. W Dreźnie, młody „Fryc” miałby okazję do spotkania z przyszłą elitą polskich polityków tego okresu: Stanisławem Poniatowskim – podskarbisem wielkim litewskim, Michałem Fryderykiem Czartoryskim – podkanclerzem litewskim, Janem Aleksandrem Lipskim – podkanclerzem koronnym, Stanisławem Józefem Hozjuszem – biskupem kamienieckim, Janem Kantym Moszyńskim, wreszcie z Antonim Sebastianem Dembowskim – regentem kancelarii koronnej. Według Konopczyńskiego:

„wszyscy oni odegrają pewną rolę w stosunkach polsko-pruskich, ale byli to ludzie w sile wieku, już statyści, umiejący trzymać język za zębami, a Fryc szesnastoletni przeżywał dopiero swój pierwszy karnawał”³.

Przyjazd do Drezna dał również okazję młodemu Hohenzollernowi do porównania wystawności dworu Wettynów w Dreźnie z tym, z czym stykał się na co dzień w Berlinie:

„podziwiał pewnie gust i wspaniałość drezdeńskich pałaców i sasko-polskich strojów, zestawiał je w myślach z opiętymi żakietami Prusaków, spod których wyglądały dobrze wykarmione pośladki”⁴.

Zdaniem historyka, za dnia ministrowie obu państw konferowali ze sobą w sprawie traktatu o przyjaźni, zaś w wieczorem oraz w nocy oddawali się uciechom stołu i ciała. Szczególnie ten drugi „element” dał się we znaki młodemu elektorowi, gdyż jak niosła wieść gminna, podczas pobytu zauroczył się w pięknej i mądrej Annie Orzelskiej, nieślubnej córce Augusta II i Anny Henrietty Rénard⁵. Władca Rzeczypospolitej i elektor saski nie dopuścił jednak do skandalu, jakim mogłaby się stać miłosna przygoda tych dwojga. Monarcha z pewnością nie życzył takiego losu swojej naturalnej i chyba najbardziej ukochanej córce, którą otaczał wyjątkową troską.

Wizycie Hohenzollernów, podczas karnawału w Dreźnie, sporo miejsca poświęcił Jacek Staszewski. W wydanej w 1986 r. monografii ukazującej środowisko polskie w osiemnastowiecznym Dreźnie, historyk toruński skupił swoją uwagę na pobycie Hohenzollernów i zorganizowaniu pierwszego spotkania „Towarzystwa okrągłego stołu”. Wspominał również o pożarze Pałacu Kurlandzkiego i stratach z tego wynikłych, bardzo ogólnie o programie zwiedzania stolicy, który realizowali Fryderyk Wilhelm I i jego syn oraz o codziennych imprezach, balach i ređutach⁶. Co ciekawe, w biografii Augusta

² W. Konopczyński, *Fryderyk Wielki a Polska*, wyd. 3, Kraków 2010. Pierwsze wydanie monografii Konopczyńskiego ukazało się w 1947 r., w Poznaniu, nakładem Instytutu Zachodniego.

³ Tamże, s. 16.

⁴ Tamże.

⁵ Tamże, s. 17.

⁶ J. Staszewski, *Polacy w osiemnastowiecznym Dreźnie*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1986, s. 118-119.

III Wettyna, która ukazała się trzy lata później, próżno szukać szerszej wzmianki na ten temat. Rok 1728 Staszewski bowiem kwituje jedynie stwierdzeniem, iż nastąpiły wówczas głębokie zmiany o charakterze personalnym w składzie Tajnego Gabinetu:

„Były one wynikiem zarówno ubytków związanych ze śmiercią kolejnych osób spośród najbliższych i najdawniejszych współpracowników Augusta Mocnego, jak i ożywionej działalności dyplomatycznej związanej po 1728 r. z szukaniem dla Saksonii (lecz także dla państwa unijnego) najlepszej pozycji w układach sił w Europie”⁷.

Natomiast 9 lat później, opisując koleje życia Augusta II, toruński historyk surowo ocenił działania dyplomacji saskiej na przełomie 1727/1728 r., gdyż jego zdaniem, nie dostrzegła ona w porę dążeń Hohenzollernów do zupełnego wyrugowania wpływów Saksonii z Rzeszy i zajęcia jej miejsca. Zdaniem Staszewskiego:

„Chodziło o to by doprowadzić do pełnej kompromitacji elektora saskiego w oczach cesarza i wobec wszystkich dworów europejskich. Cel ten miał być osiągnięty dzięki uwikłaniu króla polskiego w takie zobowiązania, które ośmieszają jego walkę z sankcją pragmatyczną w oczach Karola VI i innych przeciwników sankcji oraz ostatecznie pozbawią jego syna szans na polską koronę. Przedłużenie bowiem panowania Wettynów w Rzeczypospolitej mogło zniweczyć plany króla pruskiego. Celem uśpienia uwagi Augusta II poszedł na daleko idącą rezygnację z dotychczasowej polityki wobec Saksonii”⁸.

Zupełnie inny ogląd tych spraw przedstawiła kilka lat temu Urszula Kosińska w swojej pracy o polityce Augusta II w latach 1725–1730, między dwoma aliansami: wiedeńskim i hanowerskim. Uważała ona, że ideę zbliżenia z Hohenzollernami przypisać należy J.H. Flemmingowi. To on pod koniec 1727 r. przebywając z ponad dwumiesięczną misją dyplomatyczną w Berlinie, zdołał nakłonić Fryderyka Wilhelma I do zawarcia traktatu z Saksonią. Właściwy sojusz poprzedziło podpisanie sasko-pruskiej konwencji handlowej (2 XII 1727 r.), regulującej m.in. tak ważną dla Saksonii kwestię handlu solą⁹. Wreszcie 10 stycznia 1728 r. podpisano alians defensywny sasko-pruski, który, zdaniem Kosińskiej, był sukcesem Flemminga. W swoich założeniach traktat ten miał stać się podstawą trwałej przyjaźni i wspólnego programu politycznego, gdyż pozostawił obu sygnatariuszom wolną rękę w prowadzeniu własnej polityki zagranicznej. Według badaczki, zyski Fryderyka Wilhelma I z tego aliansu były znacznie mniejsze, niż się spodziewano. Sugeruje to stanowisko Karola VI Habsburga, który uważał, iż August II może doprowadzić do ściślejszego sojuszu sasko-pruskiego, a to dla polityki Wiednia byłoby śmiertelnie niebezpieczne. Cesarz musiał więc doprowadzić albo do rozerwania tego sojuszu, jeszcze przed planowanym na lato 1728 r. kongresem w Soissons, lub doprowadzić do przyłączenia się Saksonii oraz Prus do ligi hanowerskiej¹⁰.

⁷ J. Staszewski, *August III Sas*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1989, s. 126

⁸ J. Staszewski, *August II Mocny*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1998, s. 247.

⁹ U. Kosińska, *August II w poszukiwaniu sojusznika. Między aliansem wiedeńskim i hanowerskim 1725–1730*, Warszawa 2012, s. 296–298.

¹⁰ Tamże, s. 300–301.

Już w grudniu 1727 r. postanowiono, że król pruski i następca tronu odwiedzą Drezno. W Berlinie powstało w tym czasie słynne Bractwo Wrogów Wstrzemięźliwości, wzorowane na wspomnianym drezdeńskim „Towarzystwie okrągłego stołu”, co miało w założeniu podkreślić ocieplenie stosunków na linii Drezno–Berlin. Dnia 10 stycznia 1728 r. Hohenzollernowie wyruszyli ze stolicy Prus i pojawili się nad Łabą, po czterech dniach podróży, 14 stycznia. Według Jacka Staszewskiego, podczas tej wizyty podpisano wspomniany traktat sojuszniczy. Biograf Fryderyka II, toruński historyk prawa Stanisław Salmonowicz, docenia znaczenie samego spotkania, które określił mianem „ważkiego epizodu drezdeńskiego”. Według niego tylko zakulisowym staraniom Fryderyka należy zawdzięczać to, że August II wystosował również zaproszenie dla królewicza pruskiego, który 24 stycznia 1728 r. skończył niespełna 16 lat. Przepych, bogactwo i rozmach drezdeńskiego dworu, o czym będzie jeszcze okazja wspomnieć, nie tylko wywarły, ale wręcz przytłoczyły młodego człowieka, a w jego ojcu wzbudziły uczucie zazdrości i wstydu¹¹. Królewicz pruski jednak, co jest powszechnie wiadome, będąc w Dreźnie szybko przystosował się do tak wystawnego trybu życia, a nawet zaczął romansować. Niestety, próba flirtu z grafinią Anną Orzelską, córką królewską była, jak wskazywał już to W. Konopczyński niemożliwa, ponadto mogła skończyć się dla niego bardzo źle. Dlatego zwrócił swoją uwagę na inne kobiety i to również miało negatywne skutki, gdyż najprawdopodobniej nabawił się wówczas choroby wenerycznej. Nie była to kiła, jak czasami można dowiedzieć się z niektórych dzieł historycznych, ale na tyle poważna dolegliwość, że musiała zakończyć się ostatecznie pomyślną interwencją chirurga¹².

Tekst niniejszy dotyczyć będzie wizyty Hohenzollernów rozpatrywanej z „kulturalno-dworskiego” punktu widzenia. Kwestia ta bardzo ściśle wiąże się z problemem funkcjonowania dworu wettyńskiego w Dreźnie. Na ten temat istnieje również bogata literatura przedmiotu, zarówno polskojęzyczna, która była ostatnio przedmiotem rozważań piszącego te słowa¹³, jak i niemieckojęzyczna. W przypadku tej ostatniej na szczególną uwagę zasługują prace starsze, powstałe jeszcze w XIX w. i na początku XX stulecia. W tym miejscu trzeba wymienić Karla Eduarda Vehse’go (1802–1870), saksońskiego historyka i archiwistę, autora monumentalnego wręcz dzieła liczącego 48 tomów, wydanego w latach 1851–1860, poświęconego dworom poszczególnych państw Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego. W siedmiu tomach (28–34) ukazano dwór saski na przestrzeni dziejów, przy czym najbardziej interesujący dla naszych rozważań jest tom 32¹⁴. Ciekawe spostrzeżenia dotyczące różnych aspektów kulturowych dworu drezdeńskiego (muzyki, teatru, opery) zawarli w swych pracach m.in. Moritz Fürstenau¹⁵, Robert Pröllss¹⁶, Cornelius Gurlitt¹⁷, a po II wojnie światowej Hans

¹¹ S. Salmonowicz, *Fryderyk II*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 20.

¹² Tamże, s. 21.

¹³ A. Perlakowski, *Dwór królewski w Rzeczypospolitej polsko-litewskiej w epoce panowania Wettinów. Opinie polskiej historiografii*, „Kronika Zamkowa. Roczniki. Seria Nowa”, 2015, t. 2 (68), s. 165–199.

¹⁴ K. E. Vehse, *Geschichte des Hofe des Hauses [w:] Sachsen Geschichte der deutschen Höfe seit der Reformation*, Bd. 32, V. Abth. Hamburg 1854.

¹⁵ M. Fürstenau, *Zur Geschichte des Musik und des Theaters am Hofe zu Dresden*, Dresden 1862.

¹⁶ R. Pröllss, *Geschichte der Hoftheaters zu Dresden. Von seinen Anfängen bis 1862.*, Dresden 1878; tenże, *Beiträge zur Geschichte des Hoftheaters zu Dresden in actenmässiger Darstellung*, Erfurt 1879.

¹⁷ C. Gurlitt, *August der Starke, ein Fürstenleben aus der Zeit des deutschen Barock*, Bd. 1–2, Dresden 1924.

Schnorr¹⁸. Syntetyczny obraz królewsko-elektorskiego dworu w Dreźnie, jego wspaniałości i znaczenia najlepiej chyba, jak do tej pory, ujął Karl Czok, wybitny znawca dziejów stosunków polsko-saskich w XVIII w.¹⁹ Podobną tematykę, choć ze znacznie gorszym skutkiem starała się pokazać w swojej pracy Helene Watanabe-O’Kelly²⁰, a w odniesieniu do dworu Augusta III autorzy krótkich, popularnonaukowych tekstów, zamieszczonych w jednym z tomów w serii „Zeszytów Drezdeńskich” („Dresdner Hefte”) opublikowanym w 1996 r.²¹ W latach 90. XX w. również kilku innych niemieckich historyków podejmowało problem niektórych aspektów kultury dworskiej w Dreźnie²².

Jeśli chodzi o publikacje które ukazały się w ostatnich kilkunastu latach z pewnością należy zwrócić uwagę na pracę Virginii Spenlé²³ o wpływach francuskich w Saksonii w dziedzinie malarstwa i kolekcjonerstwa (galerie obrazów) w XVIII w., Ulricha Rosseaux o sposobie spędzania wolnego czasu i rozrywkach kulturalnych w Dreźnie, od momentu wstąpienia Fryderyka Augusta I na tron elektorski w 1694 r. aż do 1830 r.²⁴, czy też na książkę Ralfa Giermana, choć niewielką objętościowo, to jednak ukazującą bardzo interesujący aspekt dworskiej kultury na przykładzie rezydencji Wettynów w Moritzburgu²⁵.

Analizując dostępny materiał źródłowy historyk musi przyznać, że August II starał się za wszelką cenę olśnić przybyłych gości. Drezno na prawie miesiąc stało się areną wykwintnych przyjęć, spektakularnych uroczystości, przedstawień operowych oraz teatralnych, balów i pokazów. Co prawda wizyta Hohenzollernów niezbyt dobrze się zaczęła, gdyż w nocy z 17 na 18 stycznia 1728 r. spłonął tzw. Pałac Kurlandzki, należący do Christoph’a Augusta von Wackerbartha, marszałka saskiego i ministra Tajnego Gabine-

¹⁸ H. Schnorr, *Dresden. Vierhundert Jahre deutsche Musikkultur. Zum Jubiläum der Staatskapelle und zur Geschichte der Dresdner Oper*, Dresden 1948.

¹⁹ K. Czok, *Am Hofe August des Starken*, Stuttgart 1990.

²⁰ H. Watanabe-O’Kelly, *Court Culture in Dresden. From Renaissance to Baroque*, Basingstoke 2002.

²¹ *Der stille König. August III. zwischen Kunt und Politik*, hrsg. von Hans-Peter Lühr, „Dresdner Hefte”, 1996, Jhrg. 14 H. 46, 2/96.

²² W tym miejscu warto zwrócić uwagę na przyczynkarskie teksty różnych autorów: G. Heres, *August der Starke als Schöpfer des Dresdener Museum*, [w:] *August der Starke und seine Zeit. Beiträge des Kolloquiums vom 16./17. September 1994 auf der Festung Königstein*, Dresden 1995, s. 120–124, SAXONIA. Schriftenreihe des Vereins für sächsische Landesgeschichte e.V., bd. 1; M. Fechner, *Anmerkungen zur Dresdener Hofmusik im ersten Drittel des 18. Jahrhunderts*, [w:] tamże, s. 125–133; E. Mikosch, „Denn Europa ist begierig dieses Fest anzusehen...”. *Kleideraufwand und Kleiderzeremoniel bei den Hochzeitsfeierlichkeiten in Dresden im Jahre 1719*, [w:] tamże, s. 134–147; K. Rudert, *Hofkünstler in sächsisch-polnischen Diensten? [w:] Sachsen und Polen zwischen 1697 und 1765. Beiträge der wissenschaftlichen Konferenz vom 26. Bis 28. Juni 1997 in Dresden*, Dresden 1998, s. 400–418, SAXONIA. Schriftenreihe des Vereins für sächsische Landesgeschichte e.V., bd. 4/5; M. Fechner, *Die Musik am Hofe zu Dresden im „Augusteischen Zeitalter”*, [w:] tamże, s. 442–449; K. Keller, *Personalunion und Kulturkontakt: Der Dresdner Hof im Zeitalter der sächsisch-polnischen Union*, [w:] *Die Personalunionen von Sachsen-Polen 1697–1763 und Hannover-England 1714–1837. Ein Vergleich*, hrsg. von R. Rexheuser, Wiesbaden 2005, s. 153–176. Ostatnio kwestię muzyki na dworze saskim podjęli: J. B. Stockigt, J. Ágústsson, *The Visit of Members of the Dresden „Hofkapelle” to Bautzen: May 1733*, „Clavibus unitis”, 2016, vol. 5, s. 1–12.

²³ V. Spenlé, *Die dresdner Gemäldegalerie und Frankreich. Der „bon goût” im Sachsen des 18. Jahrhunderts*, Beucha 2008.

²⁴ U. Rosseaux, *Freiräume, Vergnügen und Erholung in Dresden (1694–1830)*, Köln 2008, *Norm und Struktur. Studien zum sozialen Wandel in Mittelalter und Früher Neuzeit*, Bd. 27.

²⁵ R. Gierman, „Die Sorgen an der Nagel hängen”. *Moritzburger Festkultur im augusteischen Zeitalter*, 2. Aufl. Dresden 2015.

tu²⁶. Pożar nie był niczym nadzwyczajnym w tym czasie, jednak w budynku zakwaterowany był król pruski, który ledwo uszedł z życiem, tracąc przy okazji swój cały bagaż podróżny²⁷. Mimo, że wydarzenie to nie wpłynęło na ogólny wydźwięk wizyty, trudno było sobie wyobrazić gorsze jej rozpoczęcie.

W naszych rozważaniach zajmiemy się relacją jednego z naocznych świadków pobytu Hohenzollernów w Dreźnie, którym był Antoni Sebastian Dembowski, ówczesny regent kancelarii koronnej, były sekretarz królewski, od wielu lat regularnie bywający w mieście nad Łabą, pełniący przy okazji funkcję rezydenta kanclerza wielkiego koronnego Jana Szembeka. O podróżach i pobytach Dembowskiego w stolicy Saksonii nad Łabą wspominałem już kilkakrotnie²⁸, jednak do dnia dzisiejszego, oprócz kilku publikacji o charakterze przyczynkarskim, sama osoba A. S. Dembowskiego nie doczekała się swojej pełnej politycznej biografii, a szkoda, gdyż z pewnością na nią zasługuje. Poza tym podjęcie tego tematu umożliwia doskonale zachowana baza źródłowa, ponieważ Dembowski pozostawił po sobie ogromną spuściznę epistolograficzną²⁹. Co prawda w 1953 r. ksiądz Marian Koceniak opublikował biografię tegoż, ale ograniczył się wyłącznie do przedstawienia i charakterystyki jego działalności jako biskupa płockiego oraz kujawskiego³⁰.

²⁶ F. Löffler, *Das alte Dresden. Geschichte seine Bauten*, 16. Aufl., Dreden 2006, s. 239. O rozwoju budowlanym Drezna, w szczególności kwartału w okolicy Pałacu Kurlandzkiego, zob. W. May, *Städtisches und landesherrliches Bauten*, [w:] *Geschichte der Stadt Dresden*, Bd. 2. *Vom Ende des Dreißigjährigen Krieges bis zur Reichsgründung*, hrsg. R. Gross und U. John, Stuttgart 2006, s. 172–174.

²⁷ J. Staszewski, *Polacy w osiemnastowiecznym Dreźnie*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1986, s. 118.

²⁸ A. Perłakowski, *Osiemnastowieczny dwór Wettynów w Dreźnie widziany oczami Antoniego Sebastiana Dembowskiego*, [w:] *Człowiek w Europie. Migawki z podróży człowieka poprzez dzieje*, red. naukowa M. Franz, B. Siek, Toruń 2011, s. 301–317; tenże, *Drezdeńskie podróże Antoniego Sebastiana Dembowskiego*, [w:] *Polski Grand Tour w XVIII i początkach XIX wieku*, pod red. A. Roćko, Warszawa 2014, s. 297–312. W pewnym stopniu do działalności A.S. Dembowskiego w Dreźnie nawiązują teksty Henryka Palkija, zob. H. Palkij, *Problem komunikacji między kanclerzem wielkim koronnym a dworem w procesie tworzenia dokumentu w czasach Augusta II*, „*Studia Archiwalne*”, 2006, t. 2, s. 95–104; tenże, *Działania Antoniego S. Dembowskiego, sekretarza króla, wobec Jakuba H. Flemminga, ministra gabinetu Augusta II*, [w:] *Inter maiestatem ac libertatem. Studia z dziejów nowożytnych dedykowane Profesorowi Kazimierzowi Przybosiowi*, red. J. Stolicki, M. Ferenc, J. Dąbrowski, Kraków 2010, s. 217–231.

²⁹ Wspomnieć należy w tym miejscu o najważniejszych pozycjach: *Korrespondencje Panny Szmigielskiej. II. Tokary dnia 22 września 1854*, [w:] „*Dziennik Warszawski*”, środa 15/27 września 1854 roku, No 253; *Korrespondencje Panny Szmigielskiej. II. Tokary dnia 22 września 1854*, [w:] „*Dziennik Warszawski*”, czwartek 16/28 września 1854; roku, No 254; *Co to jest wolność? Zagadnienie badane przez Azjatę i przedstawione zainteresowanemu czytelnikowi w Roku Pańskim 1739 przez Najdostojniejszego Antoniego Dembowskiego, biskupa płockiego. Quid est libertas? Quaestio ab Asiatico investigata curioso lectori exhibita Anno Domini 1739. auctore Illustrissimo Antonio Dembowski episcopo plocensi*, wstęp i oprac. M. Wyszomirska, A. Perłakowski, [w:] *Staropolska Myśl Polityczna*, 1, red. B. Szlachta, A. Perłakowski, Kraków 2008; W. Konopczyński, *Dembowski Antoni Sebastian, h. Jelita (1682–1763)*, „*Polski Słownik Biograficzny*”, t. 5, Kraków 1939–1946, s. 83–85; M. Wyszomirska, *Z prosaskiej i antystanisławowskiej publicystyki politycznej lat 1734–1736. (Wokół nieznanej twórczości Antoniego S. Dembowskiego)*, „*Kwartalnik Historyczny*”, 2011, r. 118, nr 3, s. 431–451; J. Dygdała, M. Wyszomirska, *Antoni Sebastian Dembowski i Jan Benjamin Steinhauser-różne wersje traktatu „Memoires sur le gouvernement de la Pologne”*, „*Wiek Oświecenia*”, 2015, t. 31, s. 163–194; A. Perłakowski, *Czy można umrzeć z przepracowania? Udział Antoniego Sebastiana Dembowskiego w rokowaniach z konfederatami tarnogrodzkimi w 1716 roku*, [w:] *Sejm Niemy. Między mitem a reformą państwa*, red. M. Zwierzykowski, Warszawa 2019, s. 69–88.

³⁰ A. Koceniak, *Antoni Sebastian Dembowski. Biskup wrocławski i pomorski. Sylwetka z czasów saskich*, Warszawa 1953.

Podróźne i długoletnie pobyty Polaków w Dreźnie nie należały w tym czasie do rzadkości³¹. To zrozumiałe, że przyciągała ich do Saksonii osoba Augusta II i jego dworu, chęć poznania zabytków kultury, nieco rzadziej zaś bliższego zaznajomienia się z mieszkańcami elektoratu. Trzeba stwierdzić, że i Saksończycy odczuwali pewną, choć nie tak wielką jak sądzono, rezerwę wobec polskich przybyszów, nie dążąc w większości do zacieśniania kontaktów. Jerzy Dygdała dokonał niedawno przeglądu polskiej literatury historycznej odnoszącej się do obrazu Saksonii w Rzeczypospolitej w epoce saskiej i wskazał na najważniejsze kierunki badań, które w najbliższym okresie winni podjąć polscy historycy³². Na konkretnych przykładach problem recepcji „saskich doświadczeń” wśród przedstawicieli elity politycznej Rzeczypospolitej i średniej szlachty, poruszali m.in. Kazimierz Maliszewski³³, Maria Czeppe³⁴, Jerzy Dygdała³⁵, Bogusław Dybaś³⁶, Adam Perłakowski³⁷ oraz Monika Wyszomirska³⁸. Jak dotychczas są to jednak wyłącznie badania przyczynkarskie, aczkolwiek bardzo interesujące.

Ilość listów pozostawionych przez A. S. Dembowskiego, w których zostało ukazane codzienne życie dworu królewskiego w Dreźnie, jest imponująca i może stanowić dobrą podstawę źródłową do szerokich badań nad problematyką kultury oraz obyczajowości ludzi skupionych wokół Augusta II, jego rodziny i współpracowników. Moim zdaniem to, co pozostawił po sobie Dembowski, należy do najlepiej chyba udokumentowanych świadectw obecności Hohenzollernów w Dreźnie. Według J. Dygdały, po-

³¹ Szerzej o tym pisze J. Staszewski, *Polacy w osiemnastowiecznym... passim*, zob. też, K. Bartkiewicz, *Podróżowanie między Drezniem i Warszawą w czasach saskich*, [w:] *Polska-Saksonia w czasach Unii (1697–1763). Próba nowego spojrzenia*, red. K. Bartkiewicz, Zielona Góra 1998, s. 73–84.

³² J. Dygdała, *Obraz Saksonii w Rzeczypospolitej w czasach saskich. Stan badań i postulatory badawcze*, „Czasy Nowożytne”, 2017, t. 30, s. 109–128.

³³ K. Maliszewski, *Obraz świata i Rzeczypospolitej w polskich gazetach rękopiśmiennych z okresu późnego baroku. Studium z dziejów kształtowania się i rozpowszechniania sarmackich stereotypów wiedzy i informacji o „theatrum mundi”*, Toruń 1990.

³⁴ M. Czeppe, *Działalność agenta hetmańskiego w Dreźnie w latach 1752–1756 w świetle raportów Andrzeja Protasowicza do Michała Kazimierza Radziwiłła*, „Studia Historyczne”, 1995, r. 38, z. 4, s. 495–504.

³⁵ J. Dygdała, *Młody magnat na drezdeńskim dworze Augusta Mocnego. Fragment europejskiej podróży Michała Kazimierza Radziwiłła z 1722 roku*, [w:] *Stosunki polsko-niemieckie w XVI–XVIII wieku*, red. J. Wijaczka, Kielce 2002, s. 205–223.

³⁶ B. Dybaś, *Polen in Sachsen im 18. und 19. Jahrhundert. Union-Exil-Nachbarschaft und Freundschaft*, „Dresdner Hefte”, 2015, Jhrg. 33, H. 123, s. 28–36.

³⁷ A. Perłakowski, *Immer für sich Fremde. Polen und der Dresdner Hof in der Zeit August II. und August III. von Wettin*, [w:] *Selbstzeugnisse im polnischen und deutschen Schrifttum im Spätmittelalter und in der Frühen Neuzeit (15.–18. Jahrhundert)*, hrsg. von R. Skowrońska, H. Flachenecker, R. Czaja, S. Roszak, J. Tandecki, Toruń 2014, s. 197–212.

³⁸ M. Wyszomirska, *Dwór sasko-polski Augusta III w opiniach i relacjach kanclerzy Jana Małachowskiego i Andrzeja Stanisława Załuskiego (1736–1746)*, „Barok. Historia-Literatura-Sztuka”, 2014, nr 41, s. 197–218; też, *Codziennosc dygnitarza w czasach saskich. Przypadek Jana Małachowskiego, podkanclerzego i kanclerza wielkiego koronnego (1735–1762)*, [w:] *W podróży przez wiek osiemnasty... Studia i szkice z epoki nowożytnej*, pod red. naukową A. Perłakowskiego, M. Wyszomirskiej, M. Zwierzykowskiego, Kraków-Poznań-Toruń 2015, s. 135–170. Niestety w przestrzeni publicznej ukazują się niekiedy budzące wątpliwości teksty popularyzatorskie, odnoszące się do kultury czasów saskich, zob. U. Kicińska, „Była serenada śpiewana włoska przy bardzo pięknej muzyce” – uroczystości i rozrywki dworskie jako urzeczywistnienie pragnienia życia przyjemnego w czasach saskich, „Wiadomości Historyczne. Czasopismo dla nauczycieli historii i WOS”, 2020, nr 2, s. 11–15.

dobną wartość reprezentuje jedynie korespondencja Władysława Aleksandra Łubieńskiego, arcybiskupa lwowskiego i późniejszego prymasa Królestwa³⁹

Pobyt władcy pruskiego i jego syna został „uwieczniony” na kartach relacji A. S. Dembowskiego, pisanych prawdopodobnie do Jana Szembeka. Piszę prawdopodobnie, gdyż relacje te nie mają formy klasycznego listu, z wyróżnionym adresatem, a są czystopisami spisanymi ręką A. S. Dembowskiego i brulionami, które pisała inna osoba. Relacje te przechowywane są obecnie w Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich w Wilnie (Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka), w fundzie Tyszkiewiczów (fond 148). Prawdopodobnie znajduje się tam, nie wiadomo dlaczego, spora część kancelarii A. S. Dembowskiego z okresu jego działalności w kancelarii koronnej. Oryginalne, oprawne w skórę księgi, w których znajdują się pisma sporządzone ręką Dembowskiego, zostały w wielu przypadkach (być może jeszcze w XIX w.) rozerwane, po czym stworzono z nich nowe jednostki, pozbawiając je tym samym tak ważnej jednolitości i ciągłości, pozwalającej na ustalenie ich pierwotnej struktury.

Niniejszy tekst z oczywistych względów nie rości sobie pretensji do ukazania mechanizmów działania, czy roli dworu wettyńskiego w Dreźnie, a jedynie ma na celu zasygnalizować problem oraz wskazać na ogromne możliwości badawcze, stąd też jego przyczynkarski charakter. Nie będę też analizował opisywanych przez A. S. Dembowskiego wydarzeń z początku 1728 r. pod kątem ich zgodności ze współczesną wiedzą historyczną, gdyż będzie to przedmiotem głębokiej analizy w przygotowywanej do druku monografii. Tym też należy tłumaczyć czysto „narracyjny” charakter tego tekstu.

Antoni Sebastian Dembowski na bieżąco śledził przyjazd Hohenzollernów do Drezna, opisując wydarzenia niemal dzień po dniu. Już na pierwszy rzut oka można zauważyć, że czystopisy i bruliony różniły się od siebie pewnymi szczegółami. Widać to bardzo dobrze w opisie pierwszego dnia wizyty władcy pruskiego w Dreźnie. Według pierwszej z relacji, niestety niedatowanej, Fryderyk Wilhelm I z synem pojawili się 14 stycznia o godzinie 3 po południu i zostali przywitani w drezdeńskim cekhausie przez Augusta II. Uroczystości tej wtórowały trzykrotne salwy armatnie z walów i fortyficy. Po przywitaniu się z elektorem, król pruski przebrał się, założył maskę na twarz, a następnie udał się na „assambleé” do pałacu J. H. Flemminga:

„gdzie wszystka kompanija w kitajkowych maskach była i tam publicznie zdjawszy maskę witał się naprzód z Królewiczową Jmcią, a potem z Królewicze<m> Jmcią, potem zaś odbierał sam komplement a primoribus i był ze wszystkim dosyć civilissimus”⁴⁰.

Po przywitaniu rozpoczęła się kolacja, w której brało udział 80 osób usadzonych przy 7 stołach. Przy największym, ustawionym na rogu, siedziała Krystyna Eberhardyna von Brandenburg-Bayreuth z dynastii Hohenzollernów – żona Augusta II, po jej prawej ręce Fryderyk Wilhelm I, a po lewej polski monarcha. Humory biesiadnikom wyraźnie dopisywały, wielokrotnie wznoszono zdrowie pary królewskiej i pozostałych korono-

³⁹ Tamże, s. 126. Korespondencja Łubieńskiego przechowywana jest w Archiwum głównym Akt Dawnych w Warszawie, w dziale V Archiwum Radziwiłłów pod sygnaturą 8975.

⁴⁰ Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka Wilno, (dalej: LMAVB) f. 148, nr 73/2, Relacja A. S. Dembowskiego, Drezno [bez daty – brulion], k. 162.

wanych głów. Po kolacji ruszono „w tany”, w których dobrze czuł się pruski monarcha tańcząc tańce polskie i francuskie:

„i lubo był sfatygowany podróżą, bawił jednak długo w noc i nierychło powrócił na wczas do cekhauzu, gdzie obrawszy sobie rezydencyją, dotąd tamże rezyduje”⁴¹.

W drugiej relacji z 17 stycznia, będącej czystopisem opisującym wjazd Hohenzollernów do Drezna sprzed trzech dni, godzina przybycia została „przesunięta” na 4 po południu. Fryderyk Wilhelm I wjechał w towarzystwie 3 karet „incognito” jako pułkownik grenadierów brandenburskich. Swoje pierwsze kroki skierował do cekhauzu, gdzie po krótkim powitaniu z Augustem II i przy wtórze trzykrotnej salwy z armat wsiadł w lektykę, a następnie udał się:

„na bal do JMP feldmarszałka [J.H. Flemminga-A.P.], gdzie wszystka primorum i innych distinctiorum kompanija znajdowała się w maskach”⁴².

W tej wersji relacji monarcha pruski również nałożył maskę i wkrótce został, ku wielkiemu „zaskoczeniu” oraz radości wszystkich zgromadzonych, rozpoznany przez parę monarszą: Augusta II i Krystynę Eberhardynę. Po tym fakcie nastąpiły powitania z rodziną królewską oraz z innymi „panami”, przebywającymi wówczas na drezdeńskim dworze. Przed rozpoczęciem kolacji Fryderyk Wilhelm I zatańczył z królową jeden taniec francuski i dopiero potem wszyscy zasiedli do uczy. Oryginał relacji zasadniczo jest zgodny z opisem zawartym w brulionie, podaje jednak, przy okazji, parę istotnych szczegółów. Przygotowano 7 stołów, przy których zasiadło 80 biesiadników, wśród nich: Fryderyk August II – następca tronu Saksonii, Fryderyka von Sachsen-Gotha-Altenburg – księżniczka Weißenfels i żona Johanna Adolfa II von Weißenfels, jej stryj, książę Fryderyk II von Sachsen-Gotha-Altenburg, książę Neustadt, Anna Orzelska:

„i tam dalej inni Ichm. primores ex ordine, gdy spełniano zdrowia kolejno, dawano ognia z armat pomniejszych”⁴³.

Po kolacji kontynuowano zabawę taneczną:

„gdzie Król Jmć Pruski nie tylko po francusku, ale też i po polsku tańczył bardzo wiele ze wszystkimi prawie principalniejszymi Damami, będąc dobrego humoru i bawił aż po północy. Pałac zaś cały JMP feldmarszałka był przyozdobiony illumiancyjami z lamp oliwnych adumbrowanymi”⁴⁴.

Pierwszy dzień był niewątpliwie wyczerpujący dla wszystkich, więc trudno się dziwić, że w relacji A. S. Dembowskiego wydarzenia rozgrywające się nazajutrz, nie prezentowały się już tak okazale. W wersji brulionowej można znaleźć informację o złożeniu so-

⁴¹ Tamże.

⁴² Tamże, Relacja A. S. Dembowskiego, Drezno 17 I 1728, k. 163.

⁴³ Tamże, k. 163v.

⁴⁴ Tamże.

bie wizyt przez monarchów, którzy zjedli obiad na zamku elektorskim w towarzystwie swoich synów. Podczas toastów za królewskie zdrowie bito z dział:

„i trwała ochota, aż ku szóstej w noc. Potym nastąpiła komedyja francuska comica przy tańcach bardzo pięknych, która nie trwała mało co więcej nad godzinę. Stamtąd powróciwszy na kollacyję i mało co u niej bawiwszy poszli monarchowie”⁴⁵.

Z wersji czystopisowej dowiadujemy się, iż rankiem Fryderyk Wilhelm I zjawiał się w arsenale, gdzie wspólnie z Augustem II lustrowali wyposażenie cekhauzu, a następnie pojechali kareta do zamku, gdzie przypatrywali się musztrze regimentu pieszego Fryderyka Augusta II. Na zamku podano wkrótce obiad, w którym, oprócz rodziny królewskiej, brali udział polscy senatorowie: Jan Tarło – wojewoda lubelski, Jan Aleksander Lipski i Stanisław Poniatowski. Po obiedzie goście oglądali komedię francuską, po czym ponownie udali się do zamku, tym razem na kolację.

W swoich opisach życia dworskiego w Dreźnie sporo miejsca Dembowski poświęcił zawodom strzeleckim. Podczas pobytu Hohenzollernów nad Łabą, urządzano kilka turniejów strzeleckich. Faktem jest, iż pruski następca tronu był słabym strzelcem, więc być może starano się wykorzystać okazję, aby nieco z niego zadrwić. Oprócz wspomnianej przeze mnie „nocnej strzelaniny” z dział, urządzonej na drugi dzień po przyjeździe Hohenzollernów do Drezna, 25 stycznia 1728 r. na szańcu Jungfern (niem. Jungfernbastei) w Dreźnie, po zjedzeniu obiadu przez obydwu królów rozpoczęto zawody w strzelaniu z kuszy do tarczy. Zwyciężył w nich Fryderyk Wilhelm I, który otrzymał nagrodę i to nie byle jaką, mianowicie sześć kubków złocistych, oprócz tego:

„numismata czwórgraniaste nowe po jednej stronie w cyfrze imię Króla Jmci naszego....”⁴⁶.

Pozostałym uczestnikom konkursu również wręczono nagrody, choć już nie takie bogate. Fryderyk Hohenzollern zajął ostatnie miejsce, ale i dla niego przewidziano nagrodę:

„jako w strzelaniu niedoskonałemu dostała się koza z wózkiem, na którym wiozła kota i pieska za arlekinę poubierane”⁴⁷.

Nie trzeba dodawać, że była to ewidentna złośliwość pod adresem młodego Prusaka, który po tym ponoć jeszcze bardziej zamknął się w sobie, mimo że jego ojciec próbował całą sprawę bagatelizować i obrócić w żart. Następnego dnia obaj Hohenzollernowie od wczesnych godzin porannych, zajmowali się strzelaniem do bażantów w tzw. Wielkim Ogrodzie (Großes Garten). O godzinie 9 wieczorem rozpoczął się konkurs strzelania do tarczy przy świecach, między stajniami zamkowymi:

⁴⁵ Tamże, Relacja A. S. Dembowskiego, Drezno [bez daty – brulion], k. 162.

⁴⁶ Tamże, Relacja A. S. Dembowskiego, Drezno 24 I 1728 [brulion], k. 165v. Data brulionu jest o jeden dzień wcześniejsza niż relacja z uroczystości.

⁴⁷ Tamże.

„tam, gdzie konie ujeżdżają i gdzie ad instar ogrodu przy pięknych bardzo iluminacjach z lamp oliwnych różnymi kolorami adumbrowanych wysadzone były szpalery i jedliny, a in medio gdzie tarcze stały, był wystawiony arcus triumphalis cały w illuminacjach”⁴⁸.

Celny strzał w środek tarczy powodował wybuch racy, która rozpadała się na kilka mniejszych. W zabawie, która trwała do 2 po północy, największą nagrodę zdobył król Fryderyk August II (80 czerwonych złotych), kolejne miejsca w rywalizacji zajęli: Aleksander Jakub Lubomirski – kuchmistrz koronny (nagroda – 50 czerwonych złotych) i książę Ulryk Fryderyk Woldemar von Löwendahl – feldmarszałek saski i generalny inspektor piechoty saskiej (nagroda – 40 czerwonych złotych). Kolejny z konkursów strzeleckich zorganizowany został 6 lutego. Odbił się rano na przedmieściu Schießgarten. Wzięli w nim udział obaj monarchowie, którzy otwierali ogień do drewnianego ptaka, umieszczonego na wysokim drzewie. Rozrywka najwyraźniej bardzo im się spodobała, zabawę bowiem kontynuowano po obiedzie. Celne strzały miały swoją cenę: za trafienie w pierś ptaka płacono 80 czerwonych złotych, w głowę – 70 czerwonych złotych, w ogon – 60 czerwonych złotych, a w skrzydła po 50 czerwonych złotych. Uczestnicy zawodów nie prezentowali jednak zbytnej celności. Wiemy, że najwyższą nagrodę zgarnął generał Gronau i Fryderyk Wilhelm I (każdy z nich trafił ptaka w skrzydło, a monarcha pruski dodatkowo w ogon). August II nie brał udziału w strzelaniu, co tłumaczył A. S. Dembowski gościnnością monarchy polskiego i elektora saskiego jako gospodarza:

„Król zaś Jmć Nasz nie strzelał tą razą, nie chcąc præcipere palmam gościom”⁴⁹.

Kilkakrotnie Dembowski wspomina o zabawach organizowanych na dworze, dla uczczenia znamienitych gości. 5 lutego 1728 r. urządzono quasi-przedstawienie, jaką była utarczka mitycznych bufonów. Byli oni odziani w zbroje, biegali: „na wózkach malarskich przeciw sobie z drągami i spychali się z nich”⁵⁰. W tym samym dniu zaproponowano rozrywkę, która przypominała popularną w czasach Augusta II zabawę w gospodarstwo. Nie wiemy jednak, czy król, jego rodzina i cały dwór wcielił się w rolę chłopów, gdyż informacja zawarta u Dembowskiego sugeruje raczej zatrudnienie „prawdziwych” włóścian, którzy jadąc na oklep konno:

„wprzód z drągami do pierścienia, a potem do gęsi za nogi u sznura uwiązanej, urywając jej głowę biegali, których ten, co poganiał, aby jak najprędzej jeździli, szwankowawszy z konia, nogę złamał”⁵¹.

Podczas pobytu monarchy pruskiego wraz z synem w Dreźnie przypadła 16 rocznica urodzin młodego „Fryca” (24 stycznia). Z tej okazji August II oraz cały dwór chciał specjalnie uhonorować jubilata, organizując wielką galę urodzinową, jednak w tej sprawie zainterweniował Fryderyk Wilhelm I, który:

⁴⁸ Tamże, k. 164.

⁴⁹ Tamże, Relacja A. S. Dembowskiego, Drezno 4 II 1728, k. 175.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ Tamże.

„obligował, aby Synowi Jego nie czyniono tej distinkcji, tedy nie czyniono innych ceremonij i komplementów zwykłych, tylko że kawalerowie tutejsi distinctius ubrani comparuerunt na pałacu”.

Wieczorem na zamku wystawiono komedię francuską, jednak trudno powiedzieć, czy przedstawienie to zorganizowano specjalnie na cześć pruskiego następcy tronu⁵².

Kontynuacją wspomnianej wcześniej tradycji oddawania wizyt były odwiedziny Fryderyka Wilhelma I na zamku w apartamentach królowej 16 stycznia. Przed rezydencją, honory monarsze oddawał regiment pieszy ks. Johanna Adolfa II von Weißenfelsa. Z przekazu A. S. Dembowskiego wiadomo, że władca pruski i Krystyna Eberhardyna razem zjedli obiad, który, co ciekawe:

„trwał do szóstej na stole okrągłym, który spodem na sprężynach zupełnie zastawiony wychodził na górę do pokoju, tak iż najmniejszej nie trzeba było posługi”⁵³.

Niestety nie wiadomo, jaki to skomplikowany mechanizm ułatwiał donoszenie potraw. Następnie tego samego dnia, Fryderyk Wilhelm I złożył wizytę Annie Orzelskiej, po czym udał się na przejażdżkę saniami. Wieczorem była reduca:

„gdzie Królowie Ichmc. i Familija Królewska jako też i cała kompania comparuerat w maszkach na zamku, gdzie wszystkie pokoje i sale ekstraordynaryjne bogato i wspaniało obrazami, argentyrją i illuminacyjami przyozdobione były”⁵⁴.

Iście królewską rozrywką były polowania, których oczywiście nie mogło zabraknąć podczas pobytu Hohenzollernów. 26 stycznia 1728 r. w Wielkim Ogrodzie (Großes Garten) poza Dreznem od wczesnych godzin porannych, Fryderyk Wilhelm I wraz z synem i zaproszonymi gośćmi strzelali do bażantów⁵⁵. Z kolei 28 stycznia zorganizowano wielkie strzelanie do dzików niedaleko Drezna (nie wiemy niestety dokładnie, w którym miejscu). Obecni byli obaj monarchowie, małżonka Augusta II, następcy tronu, polscy i sascy politycy, wreszcie: „wielu [...] pospółstwa tutejszego”⁵⁶. Specjalnie w tym celu wyznaczono duży plac, który ogrodzono płóciennymi parkanami. Po bokach wystawiono łoże dla ważniejszych widzów. Z pobliskiego zagajnika świerkowego wypuszczano, co jakiś czas, po 10 dzików, na które konno z lancami polował królewicz polski wraz z innymi kawalerami, wystrojonymi w zieloną barwę. Z kolei władcy Rzeczypospolitej i Prus strzelali z gwintówek do zwierząt, których łącznie w tym dniu ubito przeszło 400 sztuk. Po polowaniu odbył się obiad, a wieczorem wszyscy oddawali się przyjemności słuchania komedii francuskiej⁵⁷.

⁵² Tamże, Relacja A. S. Dembowskiego, Drezno 30 I 1728, k. 177.

⁵³ Tamże, Relacja A. S. Dembowskiego, Drezno 17 I 1728, k. 164v.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ Tamże, Relacja A. S. Dembowskiego, Drezno 24 I 1728, [brulion], k. 165v.

⁵⁶ Tamże, Relacja A. S. Dembowskiego, Drezno 30 I 1728, k. 177.

⁵⁷ Tamże, k. 177v-178.

Ważnym punktem pobytu Hohenzollernów na dworze w Dreźnie było oddawanie wizyt, udawanie się na obiad bądź wydawanie go samemu. 17 stycznia Prusacy zostali zaproszeni na obiad przez Antona grafa von Lützelburg – ministra Tajnego Gabinetu. Dzień później, Fryderyka Wilhelma I i jego syna podejmowali Fryderyk August II i Maria Józefa Habsburg⁵⁸. 20 stycznia król pruski ponownie gościł na obiedzie u Augusta II na zamku, natomiast młody Hohenzollern zaproszony został na obiad przez Jana Jerzego Przebendowskiego – podskarbiego wielkiego koronnego i jego małżonkę Małgorzatę z Flemmingów, córkę Heino Heinricha von Flemminga. 21 stycznia władca pruski i jego syn, żona Augusta II i Fryderyk August II jedli obiad „na Starym Dreźnie”⁵⁹, 22 stycznia ugościł ich minister saski Ernst Christoph von Manteuffel⁶⁰. 25 stycznia obaj Prusacy wizytowali na obiedzie u ministra Christopha Heinricha grafa von Watzdorfa, a dzień później u Johanna Adolfa II von Weißenfels⁶¹. 5 lutego 1728 r. honory gospodarza wobec Hohenzollernów pełnił z kolei Johan Adolf von Loss – marszałek nadworny Saksonii⁶².

Prawie codziennie odbywały się przedstawienia komedii (nie wiemy niestety jakich) tańce oraz reduty. Tak było 20, 21, 22, 26, 27, 28, 29 stycznia i 4 lutego 1728 r. Nawet jeśli za dnia nic nadzwyczajnego się nie działo, to organizacja wieczornego balu była godna wspomnienia⁶³. Czasami łączono je ze spektaklem komedii francuskiej, jak to miało miejsce 20 stycznia⁶⁴.

Od czasu do czasu urządzano pokazy walk zwierząt, których było sporo w elektorskim zwierzyńcu. 21 stycznia 1728 r. po obiedzie Wettyni i Hohenzollernowie:

„przypatrowali się utarczce zwierząt, których te były species: lew, lampart, tygrysy, żubr, dwóch niedźwiedzi i 4. dzików. Najlepiej jednak żubr i dzik, tudzież niedźwiedź mniejszy popisował się, którego Król Jmć Pruski tak, jako i dzików postrzelał”⁶⁵.

Co najmniej trzykrotnie, podczas pobytu Fryderyka Wilhelma I i jego syna, organizowano na ich cześć w Dreźnie karuzel. Po raz pierwszy miało to miejsce 17 stycznia, a więc kilka dni po ich przybyciu. Był to tzw. karuzel dam, odbywający się na Wielkim Rynku, złożony z czterech kwadryli (kompanii). Na czele pierwszej z nich, ubranej w niebieskie suknie, stała Maria Józefa, którą wioził w saniach Fryderyk August II. Drugą przyodziano w różowe suknie, a na jej przedzie w saniach powożonych przez Johanna Adolfa II von Weißenfels, jechała Anna Orzelska, trzecią ubraną na żółto „dowodziła” Urszula Katarzyna Bokum, tytułarna księżna cieszyńska i metresa władcy Rzeczypospolitej, której sanie powoził Fryderyk August Rutowski, kolejny z naturalnych synów Augusta II i Turczynki Fatimy, późniejszej Anny Marii von Spiegel. Czwartej kwadryli,

⁵⁸ Tamże, Relacja A.S. Dembowskiego, Drezno 24 I 1728, k. 172.

⁵⁹ Tamże, Relacja A. S. Dembowskiego, Drezno 17 I 1728, k. 168.

⁶⁰ Tamże, Relacja A. S. Dembowskiego, Drezno 24 I 1728, k. 170 [nie jest to relacja spisana ręką Dembowskiego]. Potwierdzenie tej informacji: tamże, Relacja Dembowskiego, Drezno 28 I 1728, k. 168.

⁶¹ Tamże, Relacja A. S. Dembowskiego, Drezno 28 I 1728, k. 168.

⁶² Tamże, Relacja A. S. Dembowskiego, Drezno 4 II 1728, k. 174v.

⁶³ Tak było 29 I 1728 r., zob. tamże, Relacja A. S. Dembowskiego, Drezno 30 I 1728, k. 178.

⁶⁴ Tamże, Relacja A. S. Dembowskiego, Drezno 24 I 1728, [brulion], k. 173.

⁶⁵ Tamże, Relacja A. S. Dembowskiego, Drezno 28 I 1728, k. 168.

przyodziejanej na zielono, przewodziła Tekla Róża z Radziwiłłów Flemmingowa wraz małżonkiem Jakubem Henrykiem Flemmingiem. Przed każdą złożoną z 12 sań kompanią jechali trębacze „na kiszce” [sic!], którzy zajmawszy miejsca między przygotowanymi 24 kolumnami ruszali do zawodów z lancą do pierścienia, następnie z dzidą do tarczy, a na koniec ze szpadą do jabłka. Zabawa trwała od 1 do 4 po południu. Po tym karuzelu wszyscy pojechali do pałacu królewskiego, który August II zakupił od J. H. Flemminga, i tam odbyły się asamble⁶⁶.

Tydzień później, 23 stycznia, na cześć gości zorganizowano drugi karuzel. Podobnie jak wcześniej, uczestników podzielono na cztery kompanie złożone z 12 kawalerów każda. Pierwsza z nich odziana w stroje polskie:

„w ponsowe suknie bogato złotem szamerowane, pod kitami piór strusich, białych na głowie przybrana na siwych koniach miała za wodza Króla Jmci PNM”⁶⁷.

W jej skład wchodził wyłącznie Polacy, którzy akurat znajdowali się na dworze drezdeńskim. Drugą kompanią ubraną w stroje koloru błękitnego na siwych (bułanych) koniach, dowodził Fryderyk August II. Na czele trzeciej kompanii, której stroje były w kolorze złotym:

„ale nie tak bogato szamerowane suknie przybranej na skarogniadych koniach będącej”.

stał Johann Adolf II Weißenfels, a czwartą, w żółtych uniformach przetykanych srebrną nicią i na karych koniach, komenderował tytularny książę Holsztynu Leopold von Schleswig-Holstein-Sonderburg-Wiesenburg⁶⁸. Całość była uporządkowana w szyki. Wpierw szli drabanci, potem trębacze i kotły z furierem (podoficerem), następnie ośmiu generałów, których insygnia władzy wojskowej nieśli oficerowie, za nimi mastalerze prowadzili 12 rumaków z rzędami bardzo bogato haftowanymi z herbami królewskimi i elektorskimi, potem 12 lokajów królewskich z lancami, wreszcie królewska kapela poprzedzająca samego monarchę. Kompania królewska uszeregowana została parami. Obok Augusta II szło 2 paziów z lancami, zaś władca trzymał w ręku połączoną rohatynę. Za kompanią Wettyna, podążało 12 lokajów z kopiami, za tymiż zaś, w porządku ustalonym przez króla, jechały pozostałe trzy kompanie. W każdej z nich było 12 rumaków:

„jako to królewiczowska siwe pod podobnymiż jak pierwsze dekami, księcia Weissenfels srokate pod lampartami, a księcia Holstinskiego miszate także pod lampartami”⁶⁹.

Pochód zamykała kompania drabantów. Nie wiadomo niestety, gdzie odbywał się karuzel, prawdopodobnym miejscem mógł być Zwinger, posiadający największą po-

⁶⁶ Tamże, Relacja A. S. Dembowskiego, Drezno 24 I 1728, k. 172.

⁶⁷ Tamże, k. 170–170v.

⁶⁸ Tamże, Relacja A. S. Dembowskiego, Drezno 24 I 1728, [brulion – jest to ręka innej osoby], k. 170.

⁶⁹ Tamże, k. 171.

wierzchnię do tego typu imprez. Król pruski wraz z Fryderykiem byli obserwatorami tego pokazu, któremu przyglądały się niezliczone rzesze widzów. Kompanie wjechały na plac pomiędzy 24 piramidy ustawione na tę okazję. Kiedy furier dał znak, dowódcy ruszyli galopem do pierścieni (małego i dużego), a za nimi czwórkami podążyli kawalerowie. Kiedy rekwizyty zostały nabite na kopie, zmieniano je i zabawa zaczynała się od nowa. Kruszono też kopie na czterech żelaznych rzeźbach satyrów ustawionych na placu. Ci, którzy kopii nie skruszyli wracali na swoje miejsce, a ci, którym się udało ta sztuka, kontynuowali zabawę. Najlepsi otrzymali nagrody, choć niczego bliższego o ich wartości nie wiadomo. Następnie udano się na obiad. Przy okazji tego karuzelu i zorganizowanego po nim obiadu, Dembowski po raz pierwszy wspomniął o obecności dwóch ministrów pruskich: Wilhelma von Grumbkowa i Albrechta Konrada Finkena von Finckensteina – feldmarszałka pruskiego, którzy zasiedli obok Fryderyka Wilhelma I. W tym przypadku funkcjonował typowy podział gości ze względu na rangę i zajmowane miejsce w hierarchii społecznej. W drugiej sali siedzieli generałowie:

„którzy asystowali karuzelowi, a po bokach księża Weißenfels i holenderski z quadrillami swymi occupabant miejsca i pili ad hilaritate różne zdrowia”⁷⁰.

W karuzelu brali udział, i to w sporej liczbie, Polacy towarzyszący w królowi podczas wyjazdu do Drezna, m.in. Stanisław Poniatowski, Jan Tarło, Michał Fryderyk Czartoryski, Aleksander Józef Sułkowski, Jan Kanty Moszyński należący do gwardii przybocznej Augusta II, Jan Prosper Załuski – starosta zawichojski, wspomniany już Aleksander Jakub Lubomirski oraz Michał Bieliński – cześnik i chorąży koronny⁷¹.

Trzeci karuzel odbył się 4 lutego 1728 r. Po obiedzie, którzy obaj Hohenzollernowie spożyli sami, udali się wraz z Augustem II i jego synem do ogrodów zamkowych. Na miejscu byli już obecni sascy kadeci podzieleni na sześć kompanii, przyodziani w zbroje starożytnych Rzymian, z hełmami przybranymi w strusie pióra różnych kolorów. Dzierżąc piki z proporcami lub też innymi gwardyjskimi znakami, wyposażeni we flinty, przy akompaniamencie „muzyki wojennej”, wchodzili na wyznaczone miejsce szóstkami w rytmie trąb i bębnow. Plac został wysypany tarcicą, a pośrodku wzniesiono niewielką balustradę. Na dany znak:

„naprzód pikami, a potem rapierami, każdy z swoim ex opposito advertatem ścierali się, a potem za daniem znaku przez araldów alias sekundantów officierów cessabant a pugna i wracali się wraz ad suas stationes”⁷².

Jak określił Dembowski, starcia te miały charakter „partykularny”. Po nich zaś nastąpiła:

„generalna, gdzie wszyscy wyszedłszy in medium, wprzód pikami, a potem rapierami bili się. Naokoło zaś gwardyje namienione ognia continuo przez pół godziny i więcej dawały, a granatyjerowie z regimentu Księcia Jm. Weissenfelsa, którym przeszło na 200. było rzucali granaty zapalane, papierowe”.

⁷⁰ Tamże, Relacja A. S. Dembowskiego, Drezno 28 I 1728, k. 168.

⁷¹ Tamże.

⁷² Tamże, Relacja A. S. Dembowskiego, Drezno 4 II 1728, k. 174-174v.

Najcenniejsze nagrody przeznaczono dla dwóch kadetów. Pierwsza z nich przypadła temu, który:

„wszystkie swoje kopie pokruszył, a drugie dla tego, co rapiery potłukł”⁷³.

Fryderyk Wilhelm I, znany z zamiłowania do wojska i musztry, noszący „wdzięczne” przydomki „króla sierżanta” (Soldatenkönig) miał również okazję zaznaczyć się ze stanem wyszkolenia wojska saskiego. 19 stycznia 1728 r. na Starym Dreźnie została zorganizowana efektowna parada:

„Król Jmć pruski z Królewiczem Jmcią Naszem jeździł na Stare Drezno, gdzie przypatrował się exercitio kadetów tutejszych w nową mundurę przybranych, którzy bardzo pięknie ad satisfactionem spektatorów popisowali się. Presentowali się potym konie temuż Królowi Jmci i ich exercita, po których Król Jmć Pruski z innymi kawalerami tamże w audiencji został na obiedzie”⁷⁴.

Wiadomo też, że w dniach 30–31 stycznia Fryderyk Wilhelm I, młody „Fryc” oraz Fryderyk August II wyjechali do twierdzy Königstein celem „obaczenia tamtejszej fortecy”. W pozostawionej przez A. S. Dembowskiego korespondencji nie ma żadnej informacji o tym, czy warownia, a przede wszystkim jej imponujące położenie na płaskowyżu kilkaset metrów nad poziomem Łaby, opasana mocnym pierścieniem fortyfikacji i, jak się wówczas wydawało – nie do zdobycia, zrobiła wrażenie na Prusakach, można jednak przypuścić, że tak właśnie było. Droga do Königsteinu wiodła przez Pillnitz, gdzie podróżujący zwiedzili tamtejszy zamek, dzieło Mateusza Daniela Pöppelmana i Zacharia-sza Longuelune⁷⁵.

Niestety niewiele miejsca A. S. Dembowski poświęca opisowi wspomnianego przeze mnie pożaru, który wybuchł w nocy z 17 na 18 stycznia 1728 r. Fryderyk Wilhelm I uciekł ok. 3 w nocy z Pałacu Kurlandzkiego i schronił się w drezdeńskim arsena-le. W samym zaś budynku:

„zajął się ogień na górnych pokojach, tak mocny, że nie mógł być ugaszony, aż nazajutrz po południu reduct in favilla większą część rezydencji JP Wakerbartha. Król Jmć Pruski obudzony ze snu wsiadł do karety z JP feldmarszałkiem i conductibus do pałacu tegoż, gdzie dotąd z Królewiczem Synem Swoim stoi, żadnej zaś ex hoc audienti nie poniósł szkody, którą e converso JP Wakerbarth znaczną sobie in mobilibus valoris najmyi na sto kilkadziesiąt tiszcy darować raczył”⁷⁶.

Z przytoczonych tu pojedynczych opisów życia dworskiego widać wyraźnie, że Antoni Sebastian Dembowski był bardzo dobrym obserwatorem otaczającej go drezdeńskiej rzeczywistości. Jego relacje mają nieocenioną wręcz wartość tym bardziej, iż nadal

⁷³ Tamże, k. 174v.

⁷⁴ Tamże, Relacja A. S. Dembowskiego, Drezno 24 I 1728, [brulion – jest to ręką innej osoby], k. 165v.

⁷⁵ Tamże, Relacja Dembowskiego, Drezno 30 I 1728, k. 178.

⁷⁶ Tamże, Relacja A. S. Dembowskiego, Drezno 24 I 1728, [brulion – nie jest to relacja spisana ręką A. S. Dembowskiego], k. 172v.

niewiele wiadomo o życiu dworskim dynastii Wettynów. Dwór królewski w Dreźnie i w Warszawie to, moim zdaniem, wielkie wyzwanie dla historyków. Jestem sceptyczny w kwestii opracowania jego całościowej monografii, gdyż według mnie, zachowany zasób źródłowy przekracza możliwości jego analizy przez jednego, nawet najbardziej doświadczonego historyka. Jako kuriozum brzmi mi w uszach słowa jednego z „zasłużonych” badaczy, którego nazwiska w tym miejscu nie wymienię, że jest to temat w sam raz odpowiedni na doktorat (sic!). Można, a nawet trzeba powoli, drogą żmudnej analizy jednolitych korpusów źródeł (np. korespondencji, choć nie tylko), podejmować próby odtworzenia życia dworskiego, nie jakiegoś wydumanego, czy „wirtualnego”, jak to kiedyś stwierdziła Katrin Keller⁷⁷, i co po części potwierdził Richard Butterwick⁷⁸. Zmierzenie się z tym problemem być może zbliży nas do znalezienia odpowiedzi na pytanie: jak mieszkańcy Saksonii postrzegali polsko-litewską Rzeczpospolitą i jej obywateli w epoce panowania Wettynów na polskim tronie?

BIBLIOGRAFIA – REFERENCES

Źródła rękopiśmienne:

Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka Wilno:

f. 148, nr 73/2

Źródła drukowane:

Aster F., *Journal über die Anwesenheit des Königs von Preußen zu Dresden im J. 1728 (aus den Papieren des Grafen Flemming.)*, „Dresdner Geschichtsblätter”, 1899, Jhrg. 8, nr 1, s. 137–146.

Co to jest wolność? Zagadnienie badane przez Azjatę i przedstawione zainteresowanemu czytelnikowi w Roku Pańskim 1739 przez Najdostojniejszego Antoniego Dembowskiego, biskupa płockiego. Quid est libertas? Quaestio ab Asiatico investigata curioso lectori exhibita Anno Domini 1739. auctore Illustrissimo Antonio Dembowski episcopo plocensi, wstęp i oprac. M. Wyszomirska, A. Perłakowski, [w:] *Staropolska Myśl Polityczna*, 1, red. B. Szlachta, A. Perłakowski, Kraków 2008.

Korespondencje Panny Szmigielskiej. II. Tokary dnia 22 września 1854, „Dziennik Warszawski”, środa 15/27 września 1854 roku, nr 253.

Korespondencje Panny Szmigielskiej. II. Tokary dnia 22 września 1854, „Dziennik Warszawski”, czwartek 16/28 września 1854 roku, nr 254.

Opracowania:

Bartkiewicz K., *Podróżowanie między Dreznem i Warszawą w czasach saskich*, [w:] *Polska-Saksonia w czasach Unii (1697–1763). Próba nowego spojrzenia*, red. K. Bartkiewicz, Zielona Góra 1998, s. 73–84.

Butterwick R., *O ideologii krajowej i dworskiej w Anglii i w Polsce XVIII w.*, [w:] *Dwór a kraj. Między centrum, a peryferiami władzy. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Zamek Królewski na Wawelu, Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytut Historii Akademii Pedagogicznej w Krakowie w dniach 2–5 kwietnia 2001*, pod red. R. Skowrona, Kraków 2003, s. 453–466.

⁷⁷ K. Keller, *Dwór polsko-saski w Dreźnie. Postacie i inscenizacja*, [w:] *Rzeczpospolita wielu narodów i jej tradycje. Materiały z konferencji „Trzysta lat od początku unii polsko-saskiej. Rzeczpospolita wielu narodów i jej tradycje”*, Kraków 15–17 IX 1997 r., pod red. A. K. Link-Lenczowskiego i M. Markiewiczza, Kraków 1999, s. 73–83.

⁷⁸ R. Butterwick, *O ideologii krajowej i dworskiej w Anglii i w Polsce XVIII w.*, [w:] *Dwór a kraj. Między centrum, a peryferiami władzy. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Zamek Królewski na Wawelu, Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytut Historii Akademii Pedagogicznej w Krakowie w dniach 2–5 kwietnia 2001*, pod red. R. Skowrona, Kraków 2003, s. 453–466.

- Czeppe M., *Działalność agenta hetmańskiego w Dreźnie w latach 1752-1756 w świetle raportów Andrzeja Protasowicza do Michała Kazimierza Radziwiłła*, „*Studia Historyczne*”, 1995, r. 38, z. 4, s. 495-504.
- Czok K., *Am Hofe August des Starken*, Stuttgart 1990.
- Der stille König. August III. zwischen Kunt und Politik*, hrsg. von Hans-Peter Lühr „*Dresdner Hefte*”, 1996, Jhrg. 14, H. 46, 2/96.
- Dybaś B., *Polen in Sachsen im 18. und 19. Jahrhundert. Union-Exil-Nachbarschaft und Freundschaft*, „*Dresdner Hefte*”, 2015, Jhrg. 33, H. 123, s. 28-36.
- Dygdała J., *Młody magnat na drezdeńskim dworze Augusta Mocnego. Fragment europejskiej podróży Michała Kazimierza Radziwiłła z 1722 roku*, [w:] *Stosunki polsko-niemieckie w XVI-XVIII wieku*, red. J. Wijaczka, Kielce 2002, s. 205-223.
- Dygdała J., Wyszomirska M., *Antoni Sebastian Dembowski i Jan Benjamin Steinhauser-różne wersje traktatu „Memoires sur le gouvernement de la Pologne”*, „*Wiek Oświecenia*”, 2015, t. 31, s. 163-194.
- Dygdała J., *Obraz Saksonii w Rzeczypospolitej w czasach saskich. Stan badań i postulaty badawcze*, „*Czasy Nowożytnie*”, 2017, t. 30, s. 109-128.
- Fechner M., *Anmerkungen zur Dresdener Hofmusik im ersten Drittel des 18. Jahrhunderts*, [w:] *August der Starke und seine Zeit. Beiträge des Kolloquiums vom 16./17. September 1994 auf der Festung Königstein*, Dresden 1995, s. 125-133, SAXONIA. Schriftenreihe des Vereins für sächsische Landesgeschichte e.V., Bd. 1.
- Fechner M., *Die Musik am Hofe zu Dresden im „Augusteischen Zeitalter”*, [w:] *Sachsen und Polen zwischen 1697 und 1765. Beiträge der wissenschaftlichen Konferenz vom 26. Bis 28. Juni 1997 in Dresden*, Dresden 1998, s. 442-449, SAXONIA. Schriftenreihe des Vereins für schsische Landesgeschichte e.V., Bd. 4/5.
- Fürstenau M., *Zur Geschichte des Musik und des Theaters am Hofe zu Dresden*, Dresden 1862.
- Gierman R., *„Die Sorgen an der Nagel hängen”. Moritzburger Festkultur im augusteischen Zeitalter*, 2. Aufl. Dresden 2015.
- Gurlitt C., *August der Starke, ein Fürstenleben aus der Zeit des deutschen Barock*, Bd. 1-2, Dresden 1924.
- Heres G., *August der Starke als Schöpfer des Dresdener Museum*, [w:] *August der Starke und seine Zeit. Beiträge des Kolloquiums vom 16./17. September 1994 auf der Festung Königstein*, Dresden 1995, s. 120-124, SAXONIA. Schriftenreihe des Vereins für sächsische Landesgeschichte e.V., Bd. 1.
- Keller K., *Dwór polsko-saski w Dreźnie. Postacie i inscenizacja*, [w:] *Rzeczpospolita wielu narodów i jej tradycje. Materiały z konferencji „Trzysta lat od początku unii polsko-saskiej. Rzeczpospolita wielu narodów i jej tradycje”*, Kraków 15-17 IX 1997 r., pod red. A. K. Link-Lenczowskiego i M. Markiewicz, Kraków 1999, s. 73-83.
- Keller K., *Personalunion und Kulturkontakt: Der Dresdner Hof im Zeitalter der sächsisch-polnischen Union*, [w:] *Die Personalunionen von Sachsen-Polen 1697-1763 und Hannover-England 1714-1837. Ein Vergleich*, hrsg. von R. Rexheuser, Wiesbaden 2005, s. 153-176.
- Kicińska U., *„Była serenada śpiewana włoska przy bardzo pięknej muzyce” – uroczystości i rozrywki dworskie jako urzeczywistnienie pragnienia życia przyjemnego w czasach saskich*, „*Wiadomości Historyczne. Czasopismo dla nauczycieli historii i WOS*”, 2020, nr 2, s. 11-15.
- Koceniak A., *Antoni Sebastian Dembowski. Biskup wrocławski i pomorski. Sylwetka z czasów saskich*, Warszawa 1953.
- Konopczyński W., *Dembowski Antoni Sebastian, h. Jelita (1682-1763)*, „*Polski Słownik Biograficzny*”, t. 5, Kraków 1939-1946, s. 83-85.
- Konopczyński W., *Fryderyk Wielki a Polska*, wyd. 3, Kraków 2010.
- Kosińska U., *August II w poszukiwaniu sojusznika. Między aliansem wiedeńskim i hanowerskim 1725-1730*, Warszawa 2012.

- Löffler F., *Das alte Dresden. Geschichte seine Bauten*, 16. Aufl., Dresden 2006.
- May W., *Städtisches und landesherrliches Bauten*, [w:] *Geschichte der Stadt Dresden*, Bd. 2. *Vom Ende des Dreißigjährigen Krieges bis zur Reichsgründung*, hrsg. R. Gross und U. John, Stuttgart 2006.
- Mikosch E., „Denn Europa ist begierig dieses Fest anzusehen...“. *Kleideraufwand und Kleiderzeremoniel bei den Hochzeitsfeierlichkeiten in Dresden im Jahre 1719*, [w:] *August der Starke und seine Zeit. Beiträge des Kolloquiums vom 16./17. September 1994 auf der Festung Königstein*, Dresden 1995, s. 134–147, SAXONIA. *Schriftenreihe des Vereins für sächsische Landesgeschichte e.V.*, Bd. 1.
- Palkij H., *Problem komunikacji między kanclerzem wielkim koronnym a dworem w procesie tworzenia dokumentu w czasach Augusta II*, „*Studia Archiwalne*”, 2006, t. 2, s. 95–104.
- Palkij H., *Działania Antoniego S. Dembowskiego, sekretarza króla, wobec Jakuba H. Flemminga, ministra gabinetu Augusta II*, [w:] *Inter maiestatem ac libertatem. Studia z dziejów nowożytnych dedykowane Profesorowi Kazimierzowi Przybosiowi*, red. J. Stolicki, M. Ferenc, J. Dąbrowski, Kraków 2010, s. 217–231.
- Perlakowski A., *Immer für sich Fremde. Polen und der Dresdner Hof in der Zeit August II. und August III. von Wettin*, [w:] *Selbstzeugnisse im polnischen und deutschen Schrifttum im Spätmittelalter und in der Frühen Neuzeit (15.-18. Jahrhundert)*, hrsg. von R. Skowrońska, H. Flachenecker, R. Czaja, S. Roszak, J. Tandecki, Toruń 2014, s. 197–212.
- Perlakowski A., *Osiemnastowieczny dwór Wettynów w Dreźnie widziany oczami Antoniego Sebastiana Dembowskiego*, [w:] *Człowiek w Europie. Migawki z podróży człowieka poprzez dzieje*, red. naukowa M. Franz, B. Siek, Toruń 2011, s. 301–317.
- Perlakowski A., *Dreźnieńskie podróże Antoniego Sebastiana Dembowskiego*, [w:] *Polski Grand Tour w XVIII i początkach XIX wieku*, pod red. A. Ročko, Warszawa 2014, s. 297–312.
- Perlakowski A., *Dwór królewski w Rzeczypospolitej polsko-litewskiej w epoce panowania Wettynów. Opinie polskiej historiografii*, „*Kronika Zamkowa. Roczniki. Seria Nowa*”, 2015, t. 2 (68), s. 165–199.
- Perlakowski A., *Czy można umrzeć z przepracowania? Udział Antoniego Sebastiana Dembowskiego w rokowaniach z konfederatami tarnogrodzkimi w 1716 roku*, [w:] *Sejm Niemy. Między mitem a reformą państwa*, red. M. Zwierzykowski, Warszawa 2019, s. 69–88.
- Pröllss R., *Geschichte der Hoftheaters zu Dresden. Von seinen Anfängen bis 1862.*, Dresden 1878.
- Pröllss R., *Beiträge zur Geschichte des Hoftheaters zu Dresden in actenmässiger Darstellung*, Erfurt 1879.
- Rosseaux U., *Freiräume, Vergnügen und Erholung in Dresden (1694–1830)*, Köln 2008, *Norm und Struktur. Studien zum sozialen Wandel in Mittelalter und Früher Neuzeit*, Bd. 27.
- Rudert K., *Hofkünstler in sächsisch-polnischen Diensten?* [w:] *Sachsen und Polen zwischen 1697 und 1765. Beiträge der wissenschaftlichen Konferenz vom 26. Bis 28. Juni 1997 in Dresden*, Dresden 1998, s. 400–418, SAXONIA. *Schriftenreihe des Vereins für sächsische Landesgeschichte e.V.*, Bd. 4/5.
- Salmonowicz S., *Fryderyk II, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź* 1985.
- Schnorr H., *Dresden. Vierhundert Jahre deutsche Musikkultur. Zum Jubiläum der Staatskapelle und zur Geschichte der Dresdner Oper*, Dresden 1948.
- Spénlé V., *Die dresdner Gemäldegalerie und Frankreich. Der „bon goût“ im Sachsen des 18. Jahrhunderts*, Beucha 2008.
- Staszewski J., *Polacy w osiemnastowiecznym Dreźnie*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986.
- Staszewski J., *August III Sas*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989.
- Staszewski J., *August II Mocny*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1998.
- Stockigt J. B., Ágústsson J., *The Visit of Members of the Dresden „Hofkapelle“ to Bautzen: May 1733, „Clavibus unitis“*, 2016, vol. 5, s. 1–12.

Vehse K. E., *Geschichte des Höfe des Hauses* [w:] *Sachsen Geschichte der deutschen Höfe seit der Reformation*, Bd 32, V. Abth. Hamburg 1854.

Watanabe-O'Kelly H., *Court Culture in Dresden. From Renaissance to Baroque*, Basingstoke 2002.

Wyszomirska M., *Z prosaskiej i antystanisławowskiej publicystyki politycznej lat 1734–1736. (Wokół nieznannej twórczości Antoniego S. Dembowskiego)*, „Kwartalnik Historyczny”, 2011, r. 118, nr 3, s. 431–451.

Wyszomirska M., *Dwór sasko-polski Augusta III w opiniach i relacjach kanclerzy Jana Małachowskiego i Andrzeja Stanisława Załuskiego (1736–1746)*, „Barok. Historia-Literatura-Sztuka”, 2014, nr 41, s. 197–218.

Wyszomirska M., *Codziennosc dygnitarza w czasach saskich. Przypadek Jana Małachowskiego, podkanclerzego i kanclerza wielkiego koronnego (1735–1762)*, [w:] *W podróży przez wiek osiemnasty... Studia i szkice z epoki nowożytnej*, pod red. naukową A. Perłakowskiego, M. Wyszomirskiej, M. Zwierzykowskiego, Kraków-Poznań-Toruń 2015, s. 135–170.

